



## Adam Marczukiewicz

Artysta malarz, grafik.

Ur. 04.12.1958 r. w Olkuszu.

Studiował na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie pod kierunkiem Jana Świdorskiego i Zbysława Marka Maciejewskiego. W 1986 roku obronił dyplom w pracowni Włodzimierza Kunza. W latach 1988-90 był asystentem na Wydziale Grafiki w pracowni litografii. Autor licznych wystaw indywidualnych i uczestnik wystaw zbiorowych w kraju i za granicą. Mieszka i tworzy w Krakowie.

\*\*\*

*Urodziłem się w nieistniejącym dziś szpitalu Św. Błażeja w Olkuszu przy ulicy Szpitalnej, gdzie teraz mieści się galeria BWA. Innymi słowy – urodziłem się w przyszłej galerii sztuki. Grały mi też orkiestry górnicze, maszerując ponoć ulicą Szpitalną, wszak była „Barbórka”. Musiały pięknie grać, co spowodowało później, już po skończeniu studiów w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, że w moich obrazach pojawiło się całkiem sporo tematów muzycznych, orkiestrantów, kwartetów, tercetów, duetów i grajków. Kto wie czy moje poszukiwanie analogii między dźwiękiem i kolorem też nie było tego przyczyną...*

*Tak czy inaczej prezentuję Państwu obrazy, w których kolor ma swój blask i dźwięk – przynajmniej taki miałem zamiar.*

*Adam Marczukiewicz*



Wszystko płynie tylko my nie, olej/ płótno, 140 x 100 cm, 1999 r.

Wydawca katalogu:  
Biuro Wystaw Artystycznych Powiatu Piłskiego  
64-920 Piła, ul. Okrzei 9/2



Działalność Galerii BWA PP jest finansowana z budżetu Powiatu Piłskiego



Blue boy, olej / płótno, 80 x 100 cm, 2024 r.

# Adam Marczukiewicz

## POCHWAŁA RÓŻNORODNOŚCI



Galeria Biura Wystaw Artystycznych  
Powiatu Piłskiego  
Piła, ul. Okrzei 9/2

Zwiedzanie wystawy:  
4 października – 8 listopada 2024 r. w godz.: pon., pt. 9.00–15.00 wt. – czw. 9.00–19.00

Wernisaż:  
4 października 2024 r. (piątek),  
godz. 19.00

## POCHWAŁA RÓŻNORODNOŚCI

Dlatego różnorodność, ponieważ nie jestem zwolennikiem trzymania się kurczowo jakiegoś stylu. Monotonia zabija. Rozwój to proces, korekta zasad, kierunków, odkrywanie nowych łądów. Jest XXI wiek. Wolę być wolny z wszelkimi konsekwencjami, jakie ta wolność niesie.

Płaszczyzny, linie, punkty - te elementy zawsze budują obraz występując w różnych konfiguracjach. Czy to będą obrazy realistyczne, czy abstrakcyjne kompozycje uwolnione od przedmiotów. Zestawiane jak dźwięki, akordy barwne, tonacje, rytmy...

Linie i punkty wyznaczają szczegóły, budują jasną konstrukcję i dynamikę obrazu. Sposób kładzenia farby, używane narzędzia nadają całości określony stopień ekspresji i wyraz.

Obraz staje się zjawiskiem, łączeniem rzeczywistości:

**fizycznej** - oddającej wrażenia, materię, kolor;

**emocjonalnej** - reagującej na wrażenia, gest, budując dynamikę, ekspresję;

**intelektualnej** - umysłowej, analizującej wrażenia, doznania, kształty, konstrukcje, struktury, klasyfikującej dane;

**duchowej** - tworzącej syntezę wszystkich wrażeń, doznań, przetwarzającej dane, kreując nową jakość, formę, nadającej znaczenie i wyraz.



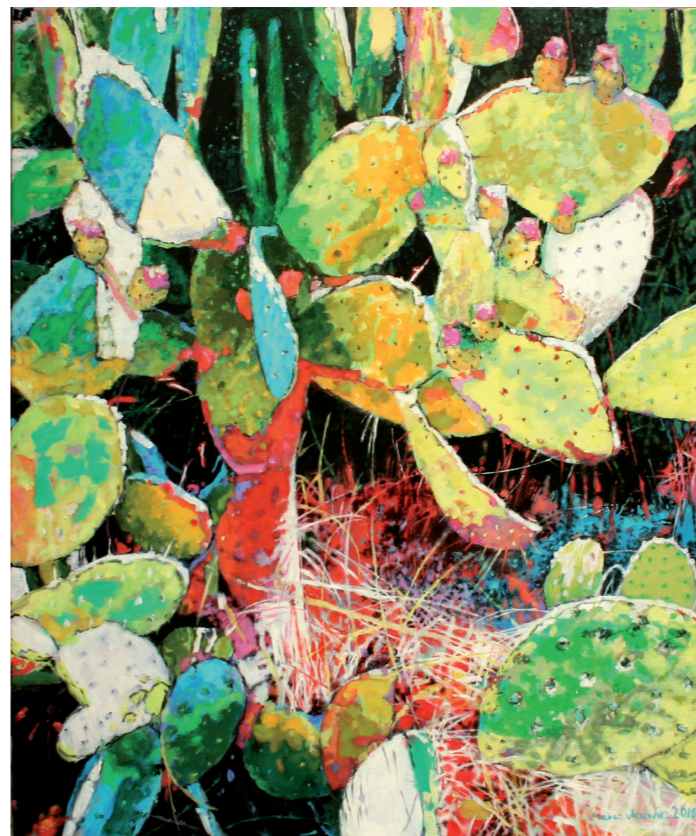
Pewne to?, akryl / płótno, 100 x 80 cm, 2014 r



Niebieskie skrzypce, akryl / płótno, 100 x 80 cm, 2014 r.



Kwitnące opuncje, olej / płótno, 60 x 50 cm, 2023 r.



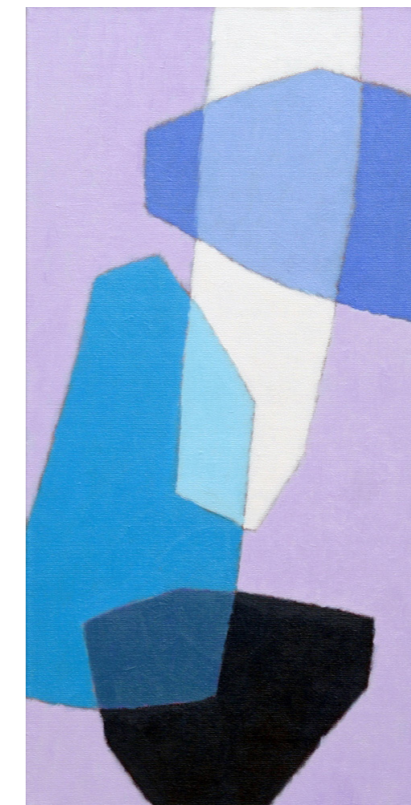
Opuncja toscana 1, akryl / płótno, 120 x 100 cm, 2018 r.

Malowanie staje się wtedy wędrówką od nieświadomości poprzez instykt, intuicję, doświadczenie, emocje, intelekt, wiedzę, świadomość i daje szansę na doznania duchowe, transcendentne, mistyczne, dotarcie do sfer nadnaturalnych, do tajemnic. Nie ma w tym przesady, to tylko szansa. Ale jednak...

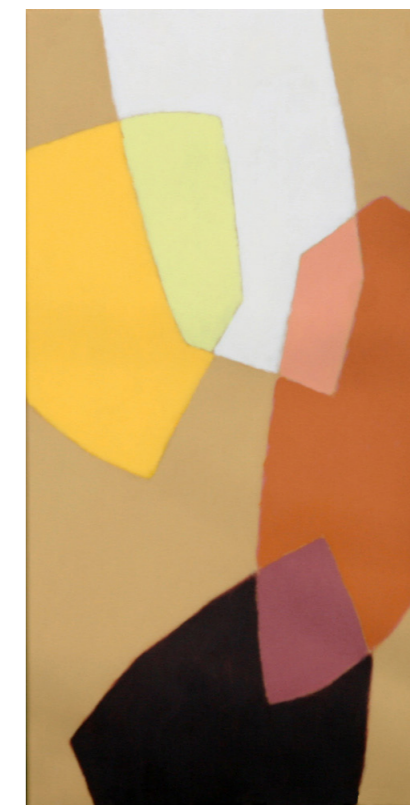
Chciałem koniecznie połączyć w jedną całość wszystkie odkrywane przeze mnie przestrzenie, z których wydobywałem na światło dzienne swoje obrazy. Pokazać cudowne manowce, wielość dróg, na których miałem szczęście spotkać przyjaciół, nauczycieli, przewodników, a które prowadzą do różnych rzeczywistości skrywających tajemnice Sztuki.

Piszę różnych rzeczywistości ponieważ wielość rzeczywistości jest dla

mnie oczywista i nie bierze się bynajmniej z "powietrza". Leon Chwistek w swojej teorii opisał cztery rzeczywistości: rzeczywistość rzeczy, rzeczywistość fizykalną, rzeczywistość wrażeń i rzeczywistość wyobrażeń. Uważał że intuicyjna wiara w jedną rzeczywistość wydaje się przesadą. Dziś tych rzeczywistości jest pewnie dużo więcej, ale podążając tym tropem, cztery sposoby postrzegania świata stały się dla mnie ważne. Postrzeganie fizyczne, emocjonalne, umysłowe i duchowe.



Prosty układ I, olej / płótno, 80 x 40 cm, 2018 r.



Prosty układ 2, olej / płótno, 80 x 40 cm, 2018 r.



Fis-G-C-H, akryl / płótno, 120 x 100 cm, 2018 r.

Czyli przeżycia i mistyka, nie tylko fizyka i matematyka. Zauważyłem, że przyswajając sobie ten system można wprowadzić do malarstwa więcej wartości. Różnorodność nie przeszkadza, wręcz przeciwnie. Odbierając naturę dzięki zmysłom, realistycznie, mogę ją wzbogacić o odczucia, emocje, ekspresję. Albo na poziomie intelektu wprowadzać matematyczne podziały, proporcje, analizować kolory, struktury, konstruować przestrzeń, żeby w końcu, cały zbiór danych oddać wyobraźni do przetworzenia na kompozycję form oderwanych od realizmu, ubranych w kolory uwolnione od przedmiotów, dryfujących

w stronę inności, metafizyki, mistyki, transcendencji, tajemnicy. Ale może nie tak drastycznie jak „czysta forma” Witkacego, czyli bez zrywania z realizmem i naturalizmem. Wręcz przeciwnie, z możliwością ciągłego powrotu, wzbogaconego o nowe doznania.

Adam Marczukiewicz